

cezyj, a mianowicie włocławskiej i kieleckiej. Samo miasto Częstochowa, odległe od obu stolic biskupich, nie posiadało prawie nic z tego, co niezbędne jest do sprawnej od początku administracji. Tak więc i nowa diecezja i miasto biskupie stawały na progu nowej ery wobec licznych i znacznych potrzeb. Brakowało odpowiednich budynków na mieszkanie Biskupa i Kurję diecezjalną, brakowało Seminarjum duchownego i kapłanów, daleką od wykończenia była katedra, nie było wcale biur, bez których dziś trudno wyobrazić sobie żywą pracę w różnych dziedzinach życia katolickiego. Były słowem duże braki i potrzeby, a dla ich usunięcia diecezja posiadała tylko znaczny kapitał wiary w energję swego pierwszego Arcypasterza.

Jakoż ten kapitał, w pewne złożony ręce, począł wkrótce objawiać swą siłę tak, iż, jeśli istniały gdzieś obawy o to, czy nowa diecezja spełni swe niewątpliwie dziejowe posłannictwo — musiały wnet zaniknąć zupełnie.

### **Program działalności pasterskiej.**

Już 25 marca 1926 roku, a więc w niespełna dwa miesiące po objęciu rządów wydaje Ks. Biskup obszerny list pasterski, który stanowi program Jego działalności w diecezji w ciągu lat najbliższych.

Jako motto do wspomnianego listu bierze słowa z Dziejów Apost.: „Rzesza wierzących miała jedno serce i jedną duszę” (Dz. Ap. 4, 32), podkreślając tem wyraźnie, w jakim kierunku praca ta zmierzać będzie. A więc — dośkonałe królestwo dusz — ono to stanowić miało główną troskę Pasterza, jemu poświęcić miał wszystkie siły, dla szczęścia diecezjan i Polski. Bo jako dobry syn Ojczyzny, jeden z tych, co przez wiarę zachować zdołali i przywiązanie do narodu w najboleśniejszych

nawet dniach ucisku — troszczy się o dobro i chwałę Polski zmarłychwstałej, a stwierdzając, że wiele Jej dzieci jakby nie odczuwało na sobie tego ogromnego wydarzenia dziejowego — woła do nich potężnym głosem: Czas zmarłychwstać! Oto co czytamy w tym pierwszym liście pasterskim: „Odnowienie więc narodu, zmarłychwstanie Polaków przez pracę nad sobą, przez wydobyć z siebie wszystkich sił, to powinno być hasłem naszym, nieodzownym obowiązkiem naszym, bo od tego wszystko zależy. Nie od lepszych ustaw, od większych zasobów pieniężnych i innych środków materialnych, a raczej od lepszych ludzi zależy dobro i przyszłość Polski... To powinno być myślą przewodnią wszystkich naszych poczyną i wysiłków, wszystkich naszych programów i dążeń. W tem zaś dziele odnowienia własną siłą za pomocą Boską, Częstochowa powinna odgrywać pierwszorzędną rolę.”

Oto naczelną myśl listu i programu działalności pasterskiej. A jego szczegóły? Oto zachęca Autor wiernych do wielkiej miłości społecznej, zaleca gorąco chrześcijańskie dzieła miłosierdzia, zapowiada zaprowadzenie Akcji Katolickiej w myśl życzenia Ojca św., założenie tygodnika diecezjalnego dla szerzenia oświaty katolickiej, budowę Seminarjum duchownego i wykończenie katedry w Częstochowie.

W ślad za listem poszło wykonanie zawartego w nim programu.

### **Życie religijne w diecezji.**

Częstochowa wraz z Jasną Górą, jakby przeznaczona została przez Opatrzność do spełnienia dziejowej misji odradzania narodu. Słusznie tedy pierwszy Arcypasterz diecezji zapragnął stworzyć wokoło Jasnej Góry Kościół żywych dusz. Piękny i silny. Wie-